

# Mesajah, Ludzie pro

Ja jestem taki sam jak Ty, mam takie same marzenia i takie same mam sny,  
Tak samo ciesze się i tak samo lecą mi łzy, posłuchaj mówię Ci  
Bo dla ścisłości a wszyscy my jesteśmy ludzie prości,  
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły  
A jesteś taki sam jak ja jestem taki sam jak Ty.  
I dla ścisłości, a wszyscy my jesteśmy ludzie prości  
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły  
A jesteś taki sam, jak ja jestem taki sam jak Ty.  
I pewnie myślisz że ja gadke wale tanią  
By przypodobac sie grubasom z kasą piękny paniom  
I pewnie myślisz, że ja na tym czerpie niezłe siano,  
Ale ja nie wiem, czy będę miał co jeść jutro rano,  
Bo w moim życiu, jak w Twoim nic nie jest pięknie ładnie,  
Jeszcze czegoś nie zrobisz, już tego Ciebie ktoś okradnie  
Doceniaj to co masz, te piękne chwile łapie,  
Pamiętaj zamiast wrogów lepiej mieć dusze bratnie joł  
Więc czemu życzysz mi źle, a na ulicy ciągle mówisz mi 'cześć'  
Spróbuj zrozumieć jakie moja słowa niosa tu treść  
Nie pragne niczego prócz tego, aby spokojnie swoje życie wieść  
Ale dla Ciebie to reggae to ciągle plaża słońce palmy wczasy  
Dla mnie to sposób na życie aby godnie przeżyć ciężkie czasy  
Nie robie tego dlatego by mieć status gwiazdy,  
Ja robie to z miłości do muzyki, nie dla kasy  
Bo dla ścisłości a wszyscy my jesteśmy ludzie prości,  
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły  
A jesteś taki sam jak ja jestem taki sam jak Ty.  
I dla ścisłości, a wszyscy my jesteśmy ludzie prości  
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły  
A jesteś taki sam, jak ja jestem taki sam jak Ty.  
Ja nie jestem niewiadam kim i z niewiadam kim nie spotykam sie nocą  
Nie robie niewiadam czego i nie robie niewiadam po co  
Nie mówię niewiadam o czym lecz fałszywe plotki błędą,  
Że jestem narkomańską mordą i jeżdżę złotą karocą  
Ja jestem zwykłym człowiekiem przychodzę Ci z pomocą  
To słowo łączone z dźwiękiem niezawisłością, przemocą  
Żyj swoim życiem, nie innych bo inaczej nie ma po co  
Sam chyba nie lubisz jak inni Ci w życiu maćą,  
A Ty z braku ochoty na cokolwiek przeciez to Ty  
A tu nie chodzi o to, że od ludzi ważniejsze są banknoty  
Ja wszystkie kłopoty zawijam powoli w maskoty  
Fałszywi przyjaciele zgasną jak knoty bo  
Bo są w naszym życiu sprawy ważniejsze od pieniędzy i ważniejsze od sławy  
Bo są w naszym życiu ludzie z których powinniśmy cieszyć się w każdej życia sekundzie  
Bo dla ścisłości a wszyscy my jesteśmy ludzie prości,  
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły  
A jesteś taki sam jak ja jestem taki sam jak Ty.  
I dla ścisłości, a wszyscy my jesteśmy ludzie prości  
Więc czemu patrzysz na mnie zły, pełen zazdrości szczerzysz swoje kły  
A jesteś taki sam, jak ja jestem taki sam jak Ty.  
Już z nim nie pogadasz, widzieliśmy go w telewizji ma z dwa teledyski  
Nie dzwonimy do niego bo powie, że jest w wizji  
Pewnie ma niezłe schizy, chłopak zapomniał o nas  
Liczy już tylko zyski, kariera zabrała go nam,  
O pewnie myślicie, grubo się mylicie  
My po prostu robimy to co kochamy nad życie  
Nie zadzwoniłeś, więc nie wiesz, a szkoda  
Plotke sobie puściłeś a następny ją podał  
A jak było na prawdę tego się już nie dowiesz  
Dam Ci radę zastanów się zanim cokolwiek powiesz!  
Bądź prawdziwy docen prostotę bo życie to nie fotel na którym siedzisz z pilotem.x4